

# GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Ludu.

**Abonament** przy odbiorze w eksped. mies. gr. 75 kwart. zł. 2,25, z dost. poczt. wł. koszt. manip. „ 94 „ 2,82, pod opaską w Polsce - - - „ 90 „ 2,40, w agenturach - - - - - „ 85 „ 2,55.

Wychodzi w każdy wtorek, czwartek i sobotę

Konto czekowe: P. K. O. 200695.

Egzemplarz pojedynczy 10 groszy.

**Ogłoszenia** przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 5 groszy. Reklamy za wiersz milimetry na stronie 4-lamowej 10 groszy. —: —:

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 388.

Nr. 91

Toruń, wtorek 29 września 1925

Rok 3

## Uchwalenie ustawy o reformie rolnej w senacie.

Ustawa o reformie rolnej, uchwalona przez sejm przed jego wakacjami letnimi musiała według ustawy uzyskać jeszcze zgodę senatu. Wobec tego senat wyznaczył najpierw komisję, która się sprawą tą zajęła a ostatecznie głosował nad nią w pełnym składzie.

Uchwały senatu wielkiej wartości nie mają, albowiem zmiany, które poczynił senat w jakiegokolwiek ustawie, rozpatruje ponownie sejm, a jeżeli sejm ich nie uwzględni to stanie się prawomocną pierwotną uchwałą sejmu.

Obrazy senatu tak samo jak i sejmu niejednokrotnie wywoływały ostre starcia pomiędzy poszczególnymi stronnictwami — o czym przeszczęólnie donosiliśmy. Nie podaliśmy jedynie wyniku obrad końcowych.

Były one szczególnie charakterystyczne i obfitowały w bardzo ostre starcia stronnictw. Szczególnie znamienne były obrady w dniu 21 b. m. Na wstępie sprawozdawca senator Bielański omówił zgłoszone poprawki oraz zastrzeżenia rządu, po czym przystąpiono do głosowania. Wniosek senatora Posnera (PPS) o przyjęcie całej ustawy bez zmian, odrzucono w głosowaniu imiennem 60 głosami przeciw 35. Odrzucono również wniosek senatora Czerkowskiego (kl. ukr.) o odrzucenie całej ustawy.

Do artykułu 1 przyjęto poprawkę komisji, aby przeprowadzenie nowego ustroju rolnego obejmowało także scalanie gruntów, likwidację serwitutów i meljorację nieużytków.

Do artykułu 4 (największy zasób ziemi) przyjęto 51 głosami przeciw 46 poprawki senatora Smólskiego (Ch. D.), aby najwyższy zasób ziemi na kresach wyniósł nie 300, ale 400 ha. Przyjęto również zmianę komisji, aby poza tym pozostawić obszary leśne ponad 30 ha. a na kresach ponad 50 ha., gdy projekt sejmowy ustalił te liczby na 50 i 100 ha.

Do artykułu 11, określającego roczny wymiar ziemi, przeznaczony do parcelacji, przyjęto poprawkę komisji, e o ile w ciągu roku z braku nabywców nie zostanie rozparcelowanych 200 tysięcy ha, to nierozparcelowane w danym roku grunta będą wliczone do wymiaru następnego roku, nie powodując jego zwiększenia.

Do artykułu 26 przyjęto 54 głosami przeciw 43 poprawkę senatora Krzyżanowskiego (kl. pracy), w myśl której wierzytelności hipoteczne będą zaspokajane drogą repatriacji między właścicielem majątku, a jego hipotecznymi wierzycielami po zaspokojeniu długów terminowych. Jeśli wierzytelność hipoteczna nie zostanie całkowicie zaspokojona, to resztę dopłaci skarb państwa. Po przyjęciu tego wniosku marszałek zarządził przerwę dla naradzenia się nad wytworzoną sytuacją.

Po przerwie senator Woźnicki (Wyzw.), zabierając głos twierdzi, że przyjęta ostatnia poprawka senatora Krzyżanowskiego wprowadza nowe obciążenie skarbu państwa i rząd powinien oświadczyć, czy ma na to pokrycie, bo inaczej uchwała ta będzie niezgodną z konstytucją. Wobec tego mówca wnosi o odroczenie dalszego głosowania i zaproszenie ministra skarbu na to posiedzenie. Senator Biały (Piast) przyłącza się do tego wniosku.

W głosowaniu wniosek senatora Woźnickiego odrzucono. Nato senator Woźnicki oświadcza, iż klub jego nie będzie brał udziału w dalszym głosowaniu, po czym członkowie Wyzwolenia opuszczają salę.

Do artykułu 27 przyjęto poprawkę komisyjną, ażeby do ustępu, mówiącego o szacunku dodać: „budowie drzewostany, wody, zakłady przemysłowe i meljoracje gruntowe”. Senator Smólski (Ch. D.) stwierdza że po tej uchwale zachodzi sprzeczność między artykułami 26 i 27 i aby można się było zastanowić nad tą sytuacją, wnosi o odroczenie dalszego głosowania. Wniosek ten odrzucono. Senator Buzek (Piast, oświadcza, iż w tych warunkach klub jego nie widzi możliwości dalszego pozostania na sali. Po ponownej przerwie, zarządzonej na wniosek senatora Smólskiego, sen. Nowodworski (Ch. D.) oświadcza, że wobec odrzucenia wniosku tego klubu, członkowie jego nie wezmą udziału w głosowaniu, po czym senatorowie z klubu Ch. D. opuścili salę. Po przyjęciu drugiej poprawki do artykułu 28 obrady drugie zakończono.

Na obradach w dniu następnym tj. w 22 bm. w myśl życzeń „Wyzwolenia” kierownik ministerstwa reform rolnych. Radwan, po konferencji z premierem złożył oświadczenie, że poprawka senatora Krzyżanowskiego istotnie obciąża Skarb Państwa i że rząd upatruje sprzeczność pomiędzy artykułami 26 i 27.

Marszałek zapytał Izby, czy podziela zapatrywanie przedstawiciela rządu. Sen. Stecki (Chrześc. Nar.) i senator Kiniorski (Zw. Lud. Nar.) oświadczyli, że kluby ich wstrzymają się od głosowania, po-

## Groźba wojny angielsko-tureckiej.

Pomiędzy Anglią a Turcją wybuchł spór o Mossul, miasto położone w Mezopotamji (w pobliżu biblijnego Ninive) i zasobnego bardzo w źródła nafty. Turcja twierdzi, że miasto to wraz z odnośnymi obszarami jej się należy, gdy Anglicy przeciwnie roszczą sobie prawo do tych obszarów, szczególnie z powodu źródeł nafty. Sprawę miała załagodzić Liga Narodów, co jej się jednak nie udało. Wskutek tego powstało wielkie napięcie stosunków między obu państwami i mówią powszechnie o możliwości wybuchu nowej wojny. Wynika to dość jasno z poniższych wiadomości:

Według ostatnich wiadomości, rząd turecki jest zdecydowany na wszelkie ewentualności na wypadek, gdyby kwestja Mossulu nie została rozstrzygnięta zadowalająco dla Turcji. Świeżo wydany zakaz przekraczania granicy Anatolji dla obokrajowców wskazuje na zupełnie poważne przygotowania ze strony Turcji.

Delegacja turecka postanowiła narazie wstrzymać się od udziału w posiedzeniu Rady Ligi Narodów, poświęconem propozycji angielskiej co do przeprowadzenia ankiety w sprawie granic Iraku i Turcji.

Delegat angielski w Lidze Narodów minister kolonij Amery pozostaje w Genewie, aby wziąć udział w posiedzeniu Rady Ligi Narodów, na którym poruszona będzie prośba rządu angielskiego o natychmiastowe zbadanie sprawy wydalania chrześcijan ze strefy, sąsiadującej z tymczasową linią brukselską w Iraku.

## Rada gospodarcza.

W sferach rządowych toczą się bardzo intensywne narady w sprawie Rady Gospodarczej. Rada ma liczyć 100 członków. Rządowi chodzi narazie o ustalenie organizacji, które mają mieć zapewnioną reprezentację w Radzie Gospodarczej; skład osobisty Rady zależy od organizacji samych, te bowiem

czem senat 43 głosami przeciwko 13 uznał, że zachodzi sprzeczność; wobec tego w ponownym głosowaniu odrzucono poprawkę sen. Krzyżanowskiego, a przyjęto poprawkę senatora Nowodworskiego.

Artykuł 26 przyjęto z poprawką komisji, według której wierzytelności z długoterminowego kredytu, ciężące na gruntach, przymusowo wykupionych, z reguły zostają przejęte przez skarby państwa, a następnie przekazane na nabywców parcelacji. Przy tem przejęciu dług potrącony zostanie z szacunku wykupionej nieruchomości. W tej poprawce na wniosek sen. Nowodworskiego zastąpiono słowa „z reguły zostają” przez „mogą być”. Do artykułu 31, który mówi o sposobie wypłacenia wynagrodzenia za przymusowo wykupiony majątek, przyjęto poprawkę komisji, która ustala, że wynagrodzenia za przymusowo wykupiony majątek, przyjęto poprawkę komisyjną, która ustala, że wynagrodzenie to ma być uiszczone częścią w gotówce, częścią w rencie ziemskiej bądź w nominalnej wartości, bądź też według kursu, ustanowionego przez ministerstwo skarbu wedle załączonej tabelki. Do artykułu 51 przyjęto poprawkę komisji, wykluczając od nabycia gruntu z parcelacji osoby, karane za zbrodnie przeciw państwu albo dezercję z wojska polskiego oraz tych, którzy z pogwałceniem prawa brali samowolnie cudzą ziemię w posiadanie. Po przyjęciu jeszcze kilku dalszych poprawek zatwierdzono całą ustawę.

Rząd angielski w prośbie swej proponuje bezwzględne wysłanie do Mossulu specjalnej komisji, któraby miała zbadać przyczyny zarządzeń tureckich przeciwko ludności chrześcijańskiej i zabezpieczyć tę ludność na przyszłość przed tego rodzaju gwałtami. Rząd angielski domaga się będzie natychmiastowej i zdecydowanej akcji ze strony Ligi Narodów.

## PRZYGOTOWANIA WOJENNE PRZECIW ANGLJI.

Jak donoszą z Londynu, „Daily Tel.” zamieszcza wiadomość, iż w Turcji rozpoczęła się już ogólna mobilizacja. — Między Turcją i Moskwą ma istnieć zupełne porozumienie co do stanowiska wobec Anglii i Ligi Narodów. Trzy dywizje tureckie mają się już znajdować w drodze do Iraku.

„Daily Mail” twierdzi, że Turcja przygotowuje się do wojny. Dziennik ten otrzymał z Aten wiadomość, że śledzą tam z niepokojem sytuację i liczą się z tem, że konflikt pomiędzy Anglią i Turcją zachwieje traktatem lozańskim. W pobliżu Iraku odbywają się ruchy wojsk tureckich. W kołach dyplomatycznych twierdzą, że druga, dwunasta i piętnasta dywizja turecka zostały skoncentrowane i znajdują się w drodze do Iraku.

Jak donoszą z Wiednia, prasa tutejsza podaje wiadomości potwierdzające zamknięcie Dardaneli przez rząd angielski. Przedstawiciele prasy wiedeńskiej zwrócili się w tej sprawie do poselstwa tureckiego, które jednakże odmówiło wyjaśnień.

jum skarbu, a dotyczy wszystkich dziedzin życia gospodarczego i jego sanacji.

Ustalono, iż na Izby handlowe i przemysłowe Lwów, Kraków, Bielsko przypada po 1 delegacie, Toruń i Poznań łącznie 1 delegat, Bydgoszcz i Grudziądz 1 łącznie, Katowice 1; dla przemysłu naftowego, górniczego, metalowego, włókienniczego chemicznego 5 miejsc; centralny związek przemysłu i handlu 3; giełda pieniężna warszawska 1; towarowa warszawska w porzuczeniu z Poznaniem 1; trzy kolejowe związki pracowników po 1 delegacie; pracownicy umysłowi 5; pracownicy państwowi 3; rolnicze organizacje zawodowe po 1; kupiectwo polskie 2 i związek kupców żydowskich 2; organizacje rzemieślnicze, związek banków i towarzystwa ubezpieczeń po 1. Będą również uwzględnione wszystkie centralne organizacje robotnicze, bez względu na ich fizjonomję polityczną.

## Pochowany w letargu.

Brusy, pow. chojnicki, dnia 25. 9. 25 r.

W grobowcu rodziny Wróblewskich z Brus dokonano w ub. czwartek straszego, dreszczem przejmującego odkrycia. Oto w dniu tym chowano do grobowca rodzinnego zwłoki 57-letniej śp. Józefy z Krefftów. Wróblewskiej, przyczem okazało się, że zmarła przed dwoma laty mąż nieboszczyk śp. Wróblewski pochowany został w letargu jako żywy trup. Mianowicie przy otwarciu wejścia do grobowca oczom obecnych przedstawił się niezwykle obraz, każący się domyślać, iż tu przed dwoma laty rozegrał się straszliwy dramat żywem po grzebanego człowieka, walczącego po przebudzeniu z letargu w zamkniętej cynowej trumnie z śmiercią okropną. Trumna przewrócona była w bok, a z bocznej szczeliny wychylało się lewe ramię i lewa noga. Ogólne położenie wskazuje nato, że po przebudzeniu się z letargu śp. Wróblewskiego usiłował wydostać się z trumny rzucając się gwałtownie, przyczem trumna przewróciła się w bok i częściowo odchyliła się w bok. Jednakże osłabionemu długim letargiem zabrakło sił lub też wskutek braku powietrza nastąpiło uduszenie, a tylko ostatnim konwulsyjnym odruchem ręka i noga dostała się w opisane położenie.

Odkrycie to wywołało niebывалą sensację i pograżyło w nieopisaną boleść krewnych tak tragicznie zmarłego. Scena, jaka się rozgrywała przy otwartym grobie, jest nie do opisania.



ABD-EL-KRIM, PRZYWÓDCA POWSTAŃCÓW MAROKAŃSKICH, ZOSTAŁ RANNY.



# Wiadomości z Polski i ze świata.

## POLSKA.

### OBOWIĄZKI PIENIĘŻNE POLSKI WOBEC LIGI NARODÓW.

Czwarta komisja przyjęła klucz pożyczki kosztów Ligi, który ma obowiązywać od 1926 r. przez trzy lata. Według tego klucza, Polska płaci 32 jednostki, znajdując się na dziewiątym miejscu na świecie. Na głowę ludności wypada połowa tego, co w Czechosłowacji a cztery razy mniej, niż w Kanadzie. Przy wyznaczeniu udziału Polski uwzględniono jej naturalne bogactwa, a specjalnie fakt, że jest ona jednym z czterech głównych producentów minerałów i jednym z ośmiu największych państw rolniczych wśród członków Ligi. Zarazem uwzględniono prace i wysiłki Polski do utrzymania sanacji finansów i podniesienia gospodarczego.

### Ujęcie niebezpiecznego komunisty, który kazał strzelać Botwinowi.

W ostatnich dniach po długim poszukiwaniu policja lwowska ujęła znanego z sądu doradcę nad Botwinem komunistę „Alfreda”. „Alfred” był tym, który z polecenia K. P. R. P. komitetu wykonawczego z Warszawy dał poprzedniego dnia polecenie Botwinowi dokonania mordu na osobie śp. Cechnowskiego, dostarczył mu broni i pilnował wykonania tego. Owym osobnikiem, kryjącym się pod tym pseudonimem, jest niejakki Ignacy Berkowicz, lat 19, syn właściciela sklepu przy ul. Gródeckiej. — Mimo swego młodego wieku, jest to znany działacz komunistyczny, który pracował już na terenie Krakowa, a obecnie udał się do Lwowa i w tut. partii zajmuje wybitniejsze stanowisko. Aresztowanie I. Berkowicza wywołało wśród tut. komunistów silną konsternację i popłoch.

### MORDERCA KS. IDECA.

Kopaczka, morderca ks. Ideca, zamknięto w areszcie śledczym. Kopacz zachowuje się spokojnie, lecz pewne poszlaki wskazują niezawodnie na to, że jest on umyślowo chory; tak np. znaleziono przy nim kartkę o bezsensownej treści, a mianowicie Kopacz skarży się — niewiadomo komu — na rzekome prześladowanie ze strony lekarzy.

### POPRAWA KURSU ZŁOTEGO.

„N. Fr. Presse” konstatuje dalszą poprawę kursu złotego na giełdzie wiedeńskiej i na giełdach zagranicznych.

## GDĄŃSK.

### OTWARCIE TARGÓW GDĄŃSKICH.

24 bm. przed południem nastąpiło tu otwarcie IV międzynarodowych targów gdąńskich. Ze strony Polski wziął udział w otwarciu zastępca nieobecnego komisarza generalnego Rzpłitej radca legacyjny Zalewski. Mimo niezmiernych wysiłków ze strony zarządu targów, udział wystawców

jest słaby. Ogólna ich liczba wynosi około 300, w tem jest 50 wystawców polskich i znikoma ilość wystawców z Rzeszy Niemieckiej. Po raz pierwszy na gdąńskich targach znajduje się sowiecka wystawa zbiorowa.

### STRAJK W STOCZNI GDĄŃSKIEJ.

Spór między robotnikami stoczni gdąńskiej i warsztatów kolejowych, a zarządami tych przedsiębiorstw o podwyżkę zarobków zaostrzył się. Komisja rozjemcza przyznała wprawdzie robotnikom 10% podwyżkę zarobków, lecz dyrekcje wspomnianych przedsiębiorstw podwyżki tej nie zatwierdziły, wobec czego wczoraj rano prawie wszyscy robotnicy przerwali pracę.

Zatarg na tle zarobkowym pomiędzy robotnikami a zarządem stoczni gdąńskiej i głównych warsztatów kolejowych zaostrzył się tak dalece, że o ba te przedsiębiorstwa prawdopodobnie w najbliższych dniach będą zamknięte.

## WĘGRY.

### ROBOTA BOLSZEWICKA NA WĘGRZECH.

Dotychczas aresztowano tu 50 członków organizacji komunistycznej, która na cele wyrotowe otrzymała z Moskwy 100 000 dolarów. Przewidywane są dalsze aresztowania.

## RUMUNJA.

### W MOLDAWI I BESARABJI.

„N. Fr. Presse” donosi z Bukaresztu, że policja odkryła w Galaczu organizację komunistyczną, która miała na celu wywołać rewolucję w Moldawji i Besarabji. Znaleziono już przygotowane do tego celu areszty. Wszyscy spiskowcy zostali aresztowani. Moskwa wysłała organizacji tej na akcję rewolucyjną 10 000 dolarów.

## FRANCA.

### OSWOBODZENIE OBLEGANEJ SUEIDY.

Korpus ekspedycyjny gen. Ganerlin dotarł do Sueidy i zwolnił obleganą tam od kilku tygodni przez Druzów załogę w cytadeli, której położenie w ciągu ostatnich kilku dni było już bardzo krytyczne.

### APEL DRUZÓW DO LIGI NARODÓW.

Emir Chekik Aksara, reprezentant szwajcarski syryjskiej partii niepodległościowej zwrócił się do przewodniczącego Zgromadzenia Ligi Narodów Danduranda z następującą depeszą: Sułtan Pasza Al-Atrachi, przywódca powstania Druzów, polecił mi zwrócić uwagę Ligi Narodów na akty samowoli, jakich się dopuszcza państwo, mające mandat nad Syryją, z pogwałceniem prawa międzynarodowego. Zważywszy, że Syryja nie jest francuską kolonią i że znajduje się pod mandatem Ligi Narodów, należy więc do Ligi rozważanie konfliktu, jaki powstał pomiędzy mo-

carstwem mandatom, a miejscową ludnością i zajęcie odpowiedniego stanowiska. W tym sensie prosimy więc Ligę Narodów aby uczyniła, co należy, w celu przerwania kroków wojennych oraz aby mianowała neutralną komisję, która na miejscu przeprowadzi śledztwo. Nie sądzimy, aby Liga Narodów uchylała się od pełnienia roli sędziego rozjemczego w sprawach mandatowych i aby chciała w ten sposób brać na siebie odpowiedzialność za rozlew krwi, bo pierwszym obowiązkiem Ligi Narodów jest niedopuszczanie do krwawych konfliktów.

### SPLATA DŁUGÓW FRANCUSKICH.

Jak donosi „Matin”, Caillaux zaproponował komisji dla spraw długów w Waszyngtonie następujące warunki spłaty długu francuskiego: Francja uznaje całą sumę długu, t. j. 3 miljardy 380 milionów dolarów, przy czym ten okres będzie mógł być przedłużony, o ile wymagać tego będzie zdolność płatnicza Francji. W pierwszych pięciu latach spłaty wynosić mają 25 milionów dolarów rocznie, w dalszych pięciu latach 30 milionów dolarów, w następnych dziesięciu 45 do 50 milionów dolarów, a w ostatnich 42 latach wysokość rat rocznych stale by się zwiększała, dochodząc do 80 milionów dolarów.

## WŁOCHY.

### TRZĘSIENIE ZIEMI WE WŁOZECZACH.

W Avezzano i w Abruzzach odczuło dziś silne trzęsienie ziemi, trwające kilka sekund. Ludność schroniła się na pola. Szkody materialne są niewielkie. W Rzymie dało się odczuć również lekkie wstrząśnienie ziemi.

## ANGLJA.

„Daily Graphic” donosi, że angielskie m-stwo spraw wewnętrznych jest w posiadaniu dokumentów, świadczących, że od r. 1922 do wiosny rb. rząd sowiecki wydał na propagandę w Anglii ogólną sumę 638 tys. funt. szt. Dokumenty te mają zawierać dowody, że niktórzy przywódcy zw. dawowych otrzymali znaczne kwoty od rządu sowieckiego.

### Przeciw zbezczeszczeniu krzyży przez żydząków.

W dniu 23-go b. m. w lokalu Związku Ludowo-Narodowego przy ul. Nawrot 36 w Łodzi odbyło się, jak donosi „Rozwój”, zebranie polityczne na którego posłowie K. Chądzyński i dr. Fr. Rab bardzo szczegółowo przedstawili zebranym sprawę profanacji przez żydowską młodzież szkolną krzyża w szkole Nr. 36. Następnie przemawiali między innymi radny Czernik, Olezak i Galkiewicz. Wobec nieścisłych wiadomości zawartych w komunikacie województwa dotyczącego poświęcenia sprofanowanych krzyży uchwalono następującą rezolucję:

Zebrani w Łodzi w dniu 23 września rb. członkowie Związku Ludowo-Narodowego po wysłuchaniu referatów posłów Chądzyńskiego i dr. Raba są oburzeni do głębi, komunikatem, wydanym przez województwo Łódź, w sprawie zbezczeszczenia krzyży przez Żydów. Zebrani protestują przeciw temu, 1) że poświęcenie krzyży odbyło się w tajemnicy, 2) że profanacji nie dopuściła się młodzież szkoły Nr. 36 w znaczeniu ogólnym, jak podaje komunikat województwa, który ubliża w ten sposób całej młodzieży polskiej, lecz Żydzi, 3) że winni zbezczeszczenia nie zostali ukarani, lecz tylko skrzywdzono w tym wypadku niewinnego urzędnika, którego upatrzu sobie jako ofiarę i pretekst do zepchnięcia z siebie winy.

Jednocześnie w sprawie urzędzenia nabożeństwa w celu przebiegania Boga za profanację wydelegowano do J. E. ks. biskupa specjalną delegację w składzie pp. posła Chądzyńskiego, radnego Czernika, Miedzkiej, Andrzejewskiej i Ogórkiewiczza.

### ZWYCIĘSKA OFENSYWA HISZPAŃSKA?

Po dwudniowym przygotowaniu artyleryjskim wojska hiszpańskie zajęły górę Malmussi i półwysp Morro Viejo jak również szereg wzgórz, leżących między obu wymienionymi punktami. Linja wojskowa hiszpańska posunęła się o 2 km. naprzód i leży już obecnie tylko o 6 km. od Ajdir, gdzie znajduje się główna kwatery Abd-el-Krima, który osobiście kierował operacjami na straconych pozycjach. W ciągu tych walk wojska hiszpańskie zdobyły znaczny ilość materiału wojennego. Zdobyte góry Malmussi, skąd Arabowie ostrzeliwali korpus hiszpański, który wylądował w zatoce Alhucemas, ułatwi znacznie dalsze operacje wojenne.

W walkach ostatnich brali udział lotnicy francuscy, którzy rzucali z wysokości 800 mtr. nowe 150-kilogramowe bomby przez co wyrządzili znaczne straty wojskom riffenów. Raport wysłany do dyrektoriatu podkreśla znaczne wyczerpanie przeciwnika i rozbieżności, panujące między poszczególnymi szczeblami.

### KŁĘSKA ABD - EL - KRIMA.

Operacje w zatoce Alhucemas rozpoczęły się od bombardowania pozycji nieprzyjacielskich przez eskadrę floty i 50 hydroplanów francusko-hiszpańskich. Pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela, wszystkie pozycje zostały zdobyte. Niejednokrotnie dochodziło do walk na bagnety. Nieprzyjaciel — straciwszy wielu zabitych, rannych, jeńców, armaty, karabiny maszynowe i duże zapasy amunicji, cofnął się w głąb kraju.

## JÓZEF KORZENIOWSKI.

### KOLLOKACJA

#### (Uposażenie.)

#### (Ciąg dalszy.)

#### VII.

Gdy weszli do salonu, uderzył ich następujący widok. Przy fortepianie stała panna Beldeau i, brząkając jedną ręką po klawiszach, śmiała się i mówiła. Co do p. Henryka, miała jej nie słuchać. Oparty o fortepjan, z założonymi rękoma, z twarzą, jak trup, błada, stał biedny młodzieniec, odwrócony od gadatliwej Francuzicy, i patrzył z nateżeniem na pannę Kamillę. Panna Kamilla siedziała na krześle bliżej stołu, w ułożeniu pełnym powabu. Głowa jej była zwrócona ku stojącemu obok niej mężczyźnie, z którym mówiła; twarz jej jaśniała radością, oczy jej i usta wdzięcznie się uśmiechały; ręką oparta o stół, igrała z lśnjącymi lokami, a lewa nóżka w eleganckim trzewiku, cokolwiek wyciągnięta naprzód, leżała na grzbiecie ślicznego legawca, który się u nóg jej zwinął. Ze owym mężczyzną był pan Józef, a owym legawcem był Amor, podzielający instynktem jego uczucia, to łatwo się czytelnicy domyślą. Jak się zaś ta grupa ułożyła, to potrzebuje opowiedzenia.

Gdy przeszedł panią Włodzimierzową wyszli, trwało przez niejaki czas milczenie. Panna Kamilla od razu spostrzegła, jakim wrażliwym uległ młody człowiek i z okrucieństwem kobiety nie żądającej

holdu, jakiego jest przedmiotem, postanowiła dręczyć nowego swego adoratora i, jak się domyślała, pretendenta do ręki. Słyszała ona cokolwiek od marszałkowej, wspólnie sąsiadki i wiedzącej wszystko: jak ów mody człowiek był wypieszczony i wychochany; jak go matka trzymała zawsze pod bokiem; jak do lat dziesięciu nie dawała mu noża do rąk, żeby się nie skaleczył; jak go nie kazała uczyć ani łacińskiego języka, ani matematyki, że był delikatnego zdrowia; jak później nigdy nie pozwalała mu wsiąść na konia, żeby nie spadł; nie dała do rąk ani strzelby, ani pistoletu, żeby się nie zastrzelił; nie pozwoliła za nic kapać się ani w rzecze, ani w stawie, żeby się nie utopił; jak go kazała tylko praktycznie nauczyć po francusku, trochę geografji i historii przez konwersację z gubernierem, a później od piętnastego roku życia pozwoliła mu karcić się samemu tylko romansami, aby się bawił, nabywał z nich znajomości świata i ładnych obrotów języka. To okropne wychowanie zniszczyło wszystkie zdolności i wrodzoną energję młodzieńca i dało mu jakąś sztuczną niedołężność, z którą się nie urodził wcale. Powiększyło ją jeszcze wyniszczenie fizyczne, przez obrazy, którymi nabiła była jego imaginacja, i przez związki tajemne, o których biedna matka nie wiedziała bynajmniej.

Silna moralnie i fizycznie, piękna i żywa panienka, nie mogła bez pewnego rodzaju wzdury i wstrętu patrzeć na biednego niedołęę, który, jak słaba roślina

zwraca się do słońca, aby zaczerpnąć od niego siłę i życie, zatopił w niej wzrok i całkiem się zapomniał. Wstręt ten, jakim ją przejął, postanowiła mu dać uczuć i rzekła niezmiernie serjo:

— Czy pan nie chory?

— Nie, pani — odpowiedział, czerwieniąc się — nigdy nie byłem zdrowszym.

— Pan musi nadto oddawać się pracy, która wyniszcza zdrowie pana. Jakież są nauki, nad którymi pan tak zawzięcie pracuje? Sięszłam, że pan niezmiernie lubi matematykę i wyłącznie się jej oddaje. Bardzo to ładnie i dla mężczyzny rzecz konieczna; ale ja sądzę, że to musi być praca nudna i zabijająca. — Wszystko to mówiła zwolna, z przyciskiem, i nie okazując bynajmniej, że mówi nieprawdę. Każde jej słowo uderzało go, jak młotem; blednąc i czerwieniąc się naprzemian, słuchał jej ze spuszczeniem oczyma; gdy umilkła, podniósł głowę, uśmiechnął się boleśnie i odpowiedział:

— Pani mi za wiele czynisz honoru; ja matematyki nie znam wcale.

— To może pan tak zagłębiaz się w łacinę? Belciu! jak się nazywa ten poeta rzymski, o którym czytaliśmy niedawno? Jego imię coś tak brzmi, jak kasztan we francuskim języku? — Pan nie panienka?

<sup>1)</sup> We francuskim języku kasztan brzmi marron; Kamilla miała na myśli autora Eneidy, P. Wergiljusza Marona.

do błęd jak ściana Henryka.

— Nie wiem — odpowiedział cichym głosem — o czem pani chcesz mówić.

— Pan gra? — zapytała znowu, powstając i idąc do fortepjanu. — Oto partytura Normy? — Może pan i śpiewa?...

— Lubię muzykę — odpowiedział, idąc za nią i opierając się na instrumencie, bo czuł, że ledwie stoi na nogach — ale nie śpiewam. Mam zbyt słabe piersi. Pani nie raczy spróbować?

— Zachrypiam, jak pan słyszysz. Dużo dziś przed obiadem jeździłam konno, a powietrze było cokolwiek za chłodne. — Potem patrząc mu bystro w oczy, dodała: Pan zapewne ma dzielne konie i lubi tego rodzaju rozrywkę? Co to musi być za rozkosz dla mężczyzny, kiedy dosięgnie śmiałego i ognistego wierzchowca, kiedy poczuje się panem dzikiego i szlachetnego zwierzęcia, które naprzód szarpie mocną ręką co go prowadzi, i wreszcie pyszni się zęzcnością i siłą tego, co go ujarzmił i więzi! O! my kobiety, jeżeli pozwalały sobie męskich uciech, to i w dziesiątej części ich nie doznajemy. Nam potrzeba, aby koń był doskonale ujeżdżony, powolny, jak dziecko, miękki i słaby, jak kobieta. A to mdła rozrywka, to wszystko jedno, co kanapa na sprężynach. Nieprawdaż, panie? Pan podobno ma dzielne konie wierzchowe ze stajni Sławuckiej?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

<sup>2)</sup> Norma — opera Wincentego Belliniego (1802—1835).





TARGI W NIŻNYM NOWOGRODZIE. Na słynne targi w Niżnym Nowogrodzie zjeżdżają się także kupcy azjatyccy. Ilustracja nasza przedstawia kupca turkестаńskiego w stroju narodowym.

### Ludność państw Europy.

Rosja . . . . .	98.000.000	Holandja . . . . .	6.980.000
Niemcy . . . . .	61.440.000	Austria . . . . .	6.480.000
W. Brytania . . . . .	47.900.000	Portugalia . . . . .	6.000.000
Francja . . . . .	39.500.000	Szwecja . . . . .	5.960.000
Włochy . . . . .	38.900.000	Bułgaria . . . . .	4.950.000
Polska . . . . .	29.900.000	Grecja . . . . .	4.750.000
Hiszpania . . . . .	21.000.000	Szwajcaria . . . . .	3.900.000
Rumunia . . . . .	16.500.000	Dania . . . . .	3.420.000
Czechosłowacja . . . . .	13.700.000	Finlandja . . . . .	3.400.000
Jugosławia . . . . .	12.200.000	Norwegja . . . . .	2.680.000
Węgry . . . . .	7.950.000	Litwa . . . . .	2.150.000
Belgia . . . . .	7.540.000	Łotwa . . . . .	1.865.000

### Niebezpieczny zbieg polityczny.

Więziony w Anglii przez 25 lat egipski następca tronu zbiegł i przybył do Konstantynopola.

Wielkie zaniepokojenie wywołała wiadomość nadeszła z Konstantynopola, donosząca, że wyładował tam szczęśliwie książę Seffedin, który zbiegł z Anglii.

Jak wiadomo ks. Seffedin, jest krewnym króla egipskiego Fuada i jego zaciętym wrogiem. Przed 25 laty ks. Seffedin, jako 16-letni młodzieniec, postąpił króla Fuada, uznano go wtedy za warjata i przez 25 lat trzymano w jednym z zakładów dla umysłowo chorych w Anglii, pod czujną opieką rządu angielskiego i nie chciano uwolnić, pomimo starań matki i licznych wybitnych Egipcjan, dowodzących, że ks. Seffedin nie jest wcale warjatem, oraz że rząd angielski nie ma prawa więzić go, chociażby dlatego, że jest on obywatelem angielskim.

Pomimo tego rząd angielski trzymał nadal księcia egipskiego w domu warjatorów, gdyż chciał w ten sposób utrzymać króla Fuada w przyjaźni dla Anglii i, ewentualnie szachować go, gdyż ks. Seffedin miał wiewolenników jako kandydat do tronu egipskiego, głównie wśród narodowców egipskich, wrogich Fuadowi i Anglii.

Książę Seffedin zdołał zmylić czujną opiekę i zbiegł przy pomocy służącego, Anglika, wysiadłszy na chwilę, pod pretekstem kupienia gazetu z samochodu, którym pozwalano mu pod dozorem jeździć na spacer.

Ucieczka ks. Seffedina wywołała w Anglii wielkie zakłopotanie. Rząd angielski poruszył wszystkie sprężyny i swoje potężne wpływy, aby ująć niebezpiecznego zbiegę, w co też nikt nie wątpił.

Z tej racji wiadomość o szczęśliwym wyładowaniu księcia Seffedina w Konstantynopolu wywołała w Anglii tak silną konsternację. Pod opieką rządu tureckiego książę jest w zupełności zabezpieczony przed pościgiem angielskim i może narobić rządowi angielskiemu niemało kłopotów. Rząd turecki, który niezapomnie pamięta, jak Anglia, pod powątpieniem poparcia aspiracji narodowych Egiptu, oderwała go od Turcji, może obecnie odplacić Anglii tą samą monetą, popierając niepodległościowców egipskich i księcia Seffedina przeciw królowi Fuadowi, znieprawidzonemu za uległość wobec Anglii.

### Burzliwy wiec N. P. R. w Toruniu.

Wezorem we czwartek na sali „Victorii” toruńska grupa Narodowej Partii Robotniczej odbyła wiec przedwyborczy, który począł się przebiegać burzliwie. Jako pierwszy przemawiał poseł Popiel. Ostrzegł on zebranych przed prawicą, która — zdaniem jego — gotuje atak na równo wyborczy i chce wprowadzić prawo pluralne. Wywody te wysłuchano spokojnie, gdyż mówca prócz prawicy nie zaczepiał nikogo.

Lecz ton zebrania zupełnie się zmienił i stał się odtąd bardzo głośnie, skoro zabrał głos p. Antczak, przewodniczący frakcji enperowskiej w obecnej Radzie Miejskiej. Bowiem p. Antczak wychwalał działalność swej frakcji, już tym wywołał protest obecnych na sali i to w dosyć poważnej liczbie — socjalistów; doszło nawet do osobistej wymiany słów między „towarzyszami” Dębskim i Rzymskim, wskutek czego powstał hałas zagłuszający głos mówiącego.

Weesołość wywołało wystąpienie „towarzysza” Dębskiego. Następnie „towarzysz” Wojdera wyliczył N. P. R. jej grzechy, jak brak samodzielnego programu, konsekwencji w polityce, przypomniał obecnemu posłowi Pawłakowi jego sromotną klęskę poniesioną na wiecu w Brodnicy. Lecz i socjaliści nie pozwolono dalej mówić.

Tak więc klócił się enperowcy i socjaliści między sobą: Zwolennicy N. P. R. zarzucali socjalistom konszachty z Żydami, P. P. S. naodwrot N. P. R. zaprzędanie interesów robotników. Dwulicowość socjalistów zdemaskował p. Popiel, który jeszcze raz przemówił. Przypomniał zebrany niby patryjotyczną mowę socjalisty — Żyda Liebermanna, którą na wiosnę br. wygłosił za uchwaleniem kontyngentu rekruta. Stanowisko Liebermanna skrytykowano na Kongresie socjalistów w Marsylii; tam to powstał delegat P. P. S. Diamond tłumacząc, że Liebermann mówił bez upoważnienia partji.

Zaś p. Popiel nazwał ową mowę Liebermanna słuszną agitacją obliczoną na złapanie głosów pó polsku myślących robotników.

Słusznie też powiedział p. Popiel, że w obecnym trudnym położeniu nie trzeba rzucać w naród zarzewia klótni partyjno-politycznych. Pytanie tylko, kto właśnie wywołuje. Wezoraższe zebranie dowiodło rzeczywiście, że klótnie partyjne wychodzą z N. P. R. i P. P. S. Więc każdy, kto potępia taką zgubną, zwłaszcza w obecnej chwili robotę, powinien głosować na listę zjednoczenia gospodarczego, gdyż ta lista łączy wszystkie stany, unika klótni partyjnych, ma na oku tylko gospodarstwo podniesienie miasta.

### KALENDARZ.

Wtorek	Sroda	Czwartek
29	30	1
Michała Arch.	Hieronima	Remigjusza B.

### Wiadomości potoczne.

\*\* Ciągnięcie pożyczki dolarowej. W dniu 1. października r. b. o godz. 11-tej rano w sali konferencyjnej ministerjum skarbu odbędzie się 7-me z kolei kwartalne ciągnięcie premji 5-procentowej premjowej pożyczki dolarowej.

Wylosowane zostaną premje: jedna w sumie 8000 dolarów, jedna 3000 dolarów, dziewięć premij po 1000 dolarów oraz 40 premij po 100 dolarów. Ogółem wylosowanych do wypłaty zostanie 25 000 dolarów.

Przypominamy, iż premje wypłacane są w efektywnych dolarach podobnie jak w tej samej walucie pożyczka będzie umarzana. — Jest to więc w obecnym czasie najkorzystniejsza forma lokaty drobniejszych kapitałów.

— Mnożna na październik 43 gr. W niektórych dziennikach ukazaly się pogłoski o rzekomem obniżeniu przez rząd mnożnej dla urzędników państwowych na miesiąc październik o 2 punkty, to jest z 42 na 40. Wobec powyższego stwierdzić należy, że mnożna pensyj urzędniczych ustalona jest bynajmniej nie na drodze dowolnych rozporządzeń rządu, lecz przez obowiązującą od szeregu lat ustawę u. posażeniową, której art. 5 reguluje wysokość mnożnej na zasadzie wzrostu lub spadku cen utrzymania w okresie między dniem 15 u. miesiąca a dniem 15 b. miesiąca.

W myśl wymienionej ustawy mnożna na miesiąc październik ustalona została w wysokości 43 punktów a więc o 1 punkt wyżej niż we wrześniu r. b.

— Remuneration dla uczestników manewrów. Jak dowiadujemy się, wyszedł rozkaz z poleceniem wypłaty jednorazowej remunerationi w wysokości 100 zł. następującym wojskowym, którzy brali czynny i bezpośredni udział w manewrach polskich.

a) oficerowie i chorążowie, którzy wchodzili w skład oddziałów, biorących czynny i pomocniczy udział wedle ordere de bataille.

b) rozjemcom i członkom komisji doświadczalnych,

c) oficerom i chorążym, wchodzącym w skład kierownictwa manewrów,

d) oficerom, przydzielonym do wojskowych misyj cudzoziemskich.

Natomiast nie mają prawa do tej remunerationi wojskowi, którzy byli na manewrach w charakterze widzów.

— Pożar w fabryce „Len”. Wczoraj w piątek 25 bm. skutkiem krótkiego spięcia powstał pożar w oddziale trzepaków w fabryce „Len” na Mokrem. Natychmiastowa akcja pracowników oraz przybyłe niezwłocznie straży ogniowej zapobiegła rozszerzeniu się ognia. Straty

— Sprawność naszej poczty. Pani S. wrzuciła przed paru dniami pęk listów do skrzynki, a wśród nich, przez nieuwagę list otwarty, który niedawno otrzymała.

Jakież było jej zdumienie, kiedy po dwu dniach otrzymuje kopertę, adresowaną z urzędu pocztowego a w niej ów list z dopiskiem, że to w przypuszczeniu że do niej on należy — jako znaleziony w skrzynce pocztowej urząd p. zwraca.

Czyn — o prawdziwie zachodnio-europejskiej kulturze urzędowania.

O PRZEDŁUŻENIU TERMINU PODATKÓW.

Jak się dowiadujemy centralny związek kupców i przemysłowców województwa łódzkiego przedsięwziął kroki, celem przedłużenia terminu regulowania zaległości podatkowych z 1 proc. dodatkami za zwłokę. Jak wiadomo, termin ten upływa z dniem 25 b. m. Związek motywuje konieczność przedłużenia terminu niebawym zastojem w handlu, spowodowanym ogólną sytuacją oraz okresem świąt żydowskich, w czasie których ilość dokonywanych transakcyj spada do minimum, co powoduje zupełny brak gotówki w sferach kupieckich.

\*\* Nauka w doksztalającej szkole zawodowej przy ul. Prostej 4 rozpocznie się 1. 10. br. o godzinie 6-iej wieczorem. Wpisy nowych uczniów w wieku 14—18 lat zajętych w rzemieśle przemysle i handlu odbęda się w poniedziałek dnia 28 bm. i wtorek 29 bm. od godziny 6-iej wieczorem w kancelarji Szkoły Doksztalającej przy ul. Prostej 4. Niezgłoszenie się pociąga za sobą dotkliwą grzywnę tak dla uczniów jak i dla majstrów, względnie pracodawców. Zarząd Szkoły.

— Licytacja bydła zarodowego i trzody chlewnej. Pomorski Towarzystwo Hodowców Bydła i Pomorski Związek Hodowców Trzody Chlewnej w Toruniu urządzają we czwartek, dnia 15 października r. b. o godz. 10-iej przed południem na dziedzińcu Rzeźni Miejskiej w Grudziądzu li-

cytację bydła rozplodowego i trzody chlewnej. Blizsze szczegóły znajdą czytelnicy w dziale ogłoszeń. (d 1668)

### PRZEMYCNICY ŻYDOWSCY.

Brodnica. W tych dniach przytrzyma-no w tutejszym powiecie 4 centnary przemycanego tytoniu z Gdańska. Już od pewnego czasu zauważono, że po południowej części Pomorza i na graniczu Kongresówki rozchodzil się towar gdański. Powoli stwierdzono, że tytuń szwarcowano na czółnach przez Drwęcę do Dobrzyńa. W ostatnim czasie Urząd podatkowy w Tczewie urządził naganke w lesie wrockim i tam powiodło się przytrzymać powozkę z rybami, pod któremi znajdowały się aż 4 centnary tytoniu. Powozką kierowali niejacy Mośkowicz i Szytyper, a towar był przeznaczony dla Jakóba Mośkowicza w Warszawie. Towary tytoniowe były przeznaczone dla Szwarców do Łodzi i innych miejscowości w Kongresówce do istniejących tam tajnych fabryk papierosów.

### POŚWIĘCENIE SZTANDARU STRAŻY POŻARNEJ.

Lubicz. W niedzielę dnia 13 bm. o g. 15 odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubiczu w pow. Toruńskim, której naczelnikiem jest p. M. Olszewski.

Aktu poświęcenia dokonał ks. dyr. Drzymalski w obecności przedstawicieli starostwa i delegacji straży pożarnej w Toruniu oraz miejscowego p. wójta Olszewskiego.

Chojnice. W ostatnim czasie można zauważyć znaczne podniesienie się cen nabiału na tutejszym rynku, a to wskutek spekulacyj nowych podejrzanych osobników, którzy wykupują nabiał za wygórowane ceny. Towar ten idzie drogą zakazaną do Gdańska, gdzie jest droższy niż u nas. Policja i straż celna powinny energicznie śledzić i unieszkodliwiać owych szkodników społeczeństwa.

### LIKWIDACJA KOLEJKI GNIEW — WALICHNOWY.

„Monitor Polski” ogłasza uchwałę komitetu likwidacyjnego dotyczącą likwidacji biegnącej od granicy Rzeszy Niemieckiej przez Gniew do stacji Wielkie Walichnowy kolejki wąskotorowej własności niemieckiej towarzystwa „Kleinbahn Aktiengesellschaft Marienwerder”. Likwidacja nastąpi przez zatrzymanie na rzecz państwa.

### WIEŚCI Z CHELMŻY.

□□ „Gazeta Chelmska” zamieszcza w nr. 7 z dnia 24 bm. list jednego ze swych „gorliwych czytelników” zawierający kłamliwe twierdzenie, że porozlepiane w Chelmie plakaty PPS. wykonane są w Drukarni Toruńskiej TA. O kłamliwości i złośliwości tego twierdzenia przekonać się może każdy, kto umie czytać, bowiem na plakatach PPS. umieszczona jest firma „Bracia Rosenbaum, Toruń”. (Jest to jak wiadomo, firma żydowska w której socjaliści zwykle drukują swe odezwy). Anonimowy „gorliwy czytelnik” ukrywający się pod pseudonimem „Wojtek” poprostu rozmyśla mija się z prawdą a p. redaktor Grabowski pragnie zrzucić z siebie odpowiedzialności za tę napaść dopiskiem: za dzieł ten Redakcja nie odpowiada. Dowcipnie to bardzo pomysłane, lecz niestety niewykonalne, mamy nadzieję, że się sam o tem wkrótce przekona a tymczasem zczynmy mu trochę prawdopodobniejszych współpracowników.

### ŁADNA „SZKOŁA”!

Poznań. Poznańskie Tow. Buchalterji utrzymuje szkołę buchalterji, w której panują bardzo dziwne stosunki. Kierownikiem „szkoły” jest niejaki p. Bogdan, który bezmała siedział przez dwa lata w więzieniu za krzywoprzysięstwo. Przez pewien czas nauczał w tej „szkole” jakiś p. Minchberg; ten „pedagog” miał zwyczaj upijać się z uczniami podczas lekcji.

### SAMOBÓJSTWO PROFESORA WOLNEJ WSZECHNICZY.

Warszawa. Wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia profesor W. Wszechnicy warszawskiej inżynier Aleksander Wojdo. Przyczyna samobójstwa jest o tyle ciekawa, że należy jej szukać w obecnym kryzysie gospodarczym. Denat był złożył w jednym z banków warszawskich 28 000 zł. pieniędzy uniwersyteckich. Bank ten zawiesił wypłaty. Prof. Wojdo robił sobie zarzuty, że to z jego winy uniwersytet stracił ową poważną sumę. To zmartwienie popchnęło go do okropnego czynu.

Kochłowice, pow. katowicki. Sąd powiatowy w Katowicach ukarał hakatystycznego urzędnika tutejszej gminy, Niemińskiego więzieniem za zniewagę i rzucanie obelg na Rzeczpospolitą Polską.



**ZMIENNE ŻYCIA KOLEJE.**

**Warszawa.** Przechodzący ulicą Marszałkowską w Warszawie zauważyli mężczyznę ze wspaniałą brodą, ubranego w rosyjski szynel, który zebrał. Nieznany zajął się policjant, który odprowadził go na komisariat. Tu okazało się, że jest to Teodor Wasyljew, były gubernator Wiatki, pozostający obecnie w najskrajniejszej nędzy.

**POŚWIĘCENIE SPROFANOWANYCH KRZYŻY.**

**Łódź.** W dniu 22 września rb. J. E. Ks. Biskup Tymieniecki dokonał uroczystego poświęcenia krzyży sprofanowanych przez żydźiaków szk. nr. 114. Znieważone krzyże przewiózł proboszcz kościoła Najśw. Marii Panny O. Superjer Gołębiowski do nowowubudowanego gmachu szkolnego przy ul. Drewnowskiej, w którym umieszczono je na ołtarzu w auli szkolnej. Po poświęceniu krzyży i odprawieniu modłów przemówił do młodzieży i licznie zebranych rodziców dzieci szkolnych w podniosłych słowach Ks. Biskup, wzywając do umiłowania Tego, który prowadzi ludzką do szczęścia i doskonałości. W przemówieniu swym podkreślił ks. biskup między innymi fakt, że sprawiedliwość stało się zadaniem, albowiem winni zostali już przez władze państwowe ukarani. Po odśpiewaniu pieśni poświęcone krzyże przez Ks. Biskupa zostały przeniesione do klas. W uroczystości wzięli udział prócz władz duchownych, przedstawiciele Kuratorium, Inspektoratu Szkolnego m. Łodzi i przedstawiciele miasta.

**ŚMIERĆ KRESOWCA.**

**Nawozy, pow. łucki.** Osadnik wojskowy Zarzycki, mający swoją osadę w pobliżu wsi Nawozy, pow. łuckiego, zauważył o negdaj 4 podejrzanych osobników, idących w kierunku wsi. Uzbrowił się w karabin, Zarzycki wraz z drugim osadnikiem dopędził idących i nie zachowawszy należytych środków ostrożności, zażądał od nich wylegitymowania się. Jeden z osobników w odpowiedzi wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił do Zarzyckiego, raniąc go ciężko w brzuch, tak, że Zarzycki na trzeci dzień zmarł. Mordercy nie ujęto.

**ZBYTNIA LOJALNOŚĆ WZGLĘDEM MNIEJSZOŚCI.**

**Lwów.** W wydziale robót publicznych przy województwie lwowskim kierownicze stanowiska zajmują Żydzi i Ukraińcy. Zato dużo inżynierów Polaków, którzy walczyli i przelewali krew za ojczyznę, pozostaje bez odpowiedniego zajęcia i cierpi nędzę. Podobne stosunki panują, jak już nieraz

donosiliśmy, w innych urzędach na terenie województwa lwowskiego. Naco, pyta się niejednego patriotę, Lwów się bronil, jeżeli teraz ślepo brnie w niewolę żydowską i ukraińską?

**Nasz książkowy dodatek**

dołączamy dziś do całego nakładu „Gazety Narodowej”. Zwracamy nato uwagę szanownym naszym Czytelnikom, aby dopilnowali, by książeczka im istotnie się dostała.

Zarazem prosimy Was, Szanowni Czytelnicy, przy tej okazji ażebyście się skrzętnie zabraли do zjednywania nam nowych czytelników. Chętniebyśmy Wam dostarczali więcej takich i obszerniejszych książeczek ozdobionych liczniejszymi obrazkami, gdyby liczba czytelników naszych była większa, i wobec tego łatwiej by nam było pokryć koszt.

**Pokażcie zatem tę książeczkę waszym znajomym i sąsiadom, powiedzcie im, że taką książeczkę otrzymają Czytelnicy nasi zadarmo i zachęcajcie ich, aby i oni sobie gazetę naszą zaprenumerowali.**

Książeczka, którą wydamy w następnym miesiącu będzie cokolwiek obszerniejsza, aby Czytelnicy nasi nie mieli straty z powodu tego, iż nam wskutek wakacji, personelu drukarskiego nie udało się wydać dołączonej dziś książeczki wcześniej.

**Dzisiejszy numer „Gazety Narodowej” jest ostatnim numerem w tym miesiącu i kwartale i dlatego jeszcze raz upominamy wszystkich tych, którzy jej sobie nie zaabonowali, aby się pospieszyli i natychmiast przedpłatę odnowili.**

Mamy też nadzieję, że czytelnicy nasi nas nie zawiodą i liczbę naszych czytelników i przedpłacaczy znacznie pomnożą. „Gazetę Narodową” zaprenumerować można zawsze na urzędach pocztowych (w b. dzielnicy pruskiej) oraz w agenturach naszych i w administracji (adres: Administracja „Gazety Narodowej” Toruń ul. św. Katarzyny 4 — Pomorze). Wysokość przedpłaty oznaczona jest na nagłówku.

tuł tego bractwa brzmi: „Stowarzyszenie dobrowolnych ofiarodawców krwi dla londyńskich szpitali”. Członkowie tego towarzystwa badani są przez lekarzy, a każdy z nich ma zaświadczenie, że krew jego nadaje się do transfuzji, on zaś sam znieśie operację bez szwanku. Na zaświadczenie że szpitala — służba informacyjna pracuje tu dniem i nocą — młody „Rever” zgłasza się do swego szefa, a potem udaje się jak najpieszej tam, gdzie czekają na jego pomoc. Oplaty, która w szpitalach angielskich wynosi 5 funtów (funt 25—27 złotych) nie przyjmują. Jedyną nagrodą jest honorowe zaświadczenie dokonanego poświęcenia.

**NAGRODZONA CIERPLIWOŚĆ.**

Pewien zapalony amator książek, paryzanin, kupił był u bukinisty nad Sekwaną stare wydanie „Pawła i Wirginji”. Czytał uważnie, gdy doszedłszy do ostatnich kartek spostrzegł, iż przedostatnie stronicie były sklezione. Rozciął je i znalazł między nimi 5 banknotów po tysiąc franków każdy, a prócz tego karteczkę:

„Uważny czytelnik, któremu starczy cierpliwości, zasługuje na nagrodę”.  
Chojnice, dnia 24. 9. 25.

**Wesoły kącik.**

**PRZYJEMNA MINA.**

Do fotografa przychodzi chłopiec wiejski i prosi, żeby go „odbić” na papierze.

— Dobrze, mówi fotograf, siadaj kawalerze na tem oto krześle i zrób przyjemną minę.

Chłopiec siada, ale jednocześnie zdejmuję buty.

— Co robisz? pyta zdziwiony fotograf, czy mam cię fotografować boso?

— Nie! odpowiada chłopiec, ale nie mogę zrobić przyjemnej miny, bo mię nowe buty gnioł.

— Gosposiu, znów mleko droższe, a to dla czego?

— Proszę pani, podatek od wody podróżni w Warszawie.

**Dział gospodarczy.**

**WYJĄTKOWE PRZEDŁUŻENIE KREDYTÓW ROLNICZYCH.**

Jak się dowiadujemy, zgodnie z zapadłą decyzją Ministerjum Skarbu, Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Bank Rolny został upoważniony do uwzględniania zabiegów o prolongowanie spłaty udzielonych przez te banki kredytów rolniczych z lokat skarbowych.

Postanowienie to nie zmienia zasadniczych terminów płatności poszczególnych

zobowiązań, upoważnia jednak Banki do udzielenia w wypadkach, zasługujących na specjalne uwzględnienie przy ściąganiu spłat w terminach częściowej prolongaty — nie dłuższej jednak niż do dn. 1 kwietnia 1926 roku.

**BANK HANDLOWY W WARSZAWIE.**

Od pewnego czasu w prasie zagranicznej a głównie niemieckiej ukazują się zgola nieumotywowane wiadomości, które starają się dyskredytować najpoważniejsze polskie instytucje finansowe. Doszło do tego, że nawet na tak poważny i solidny bank, jakim jest Bank Handlowy w Warszawie, starano się również rzucić podejrzenie. Źródłem tego jest niewątpliwie mylenie nazwy tego banku z nazwami banków, znajdujących się pod nadzorem sądowym, które są do siebie zbliżone słowem „handlowy”, z drugiej strony jest to niewątpliwie przemyślana akcja, mająca na celu zwiększenie paniki, wewnętrznego, która chętnie posługuje się tego rodzaju plotkami, a równocześnie jest to robota obliczona na dyskredytowanie Polski wobec zagranicy. Wobec tego należy stwierdzić, że Bank Handlowy w Warszawie, należy do tych instytucyj, które przez obecny kryzys, dotykający cały kraj, przechodzą zwycięsko, będąc przygotowanym nie tylko na wszelkie niespodzianki wynikające z trudnej sytuacji lecz ponadto finansując w dalszym ciągu w szerokiej mierze prawie cały przemysł metalurgiczny.

**NOTOWANIA ZIEMIOPŁODÓW W POZNANIU**

w dniu 28 IX 1925.

za 100 kg. loco stacja załadowcza

Zyto	16.60—17.60
Pszonica	23.00—24.00
Jęczmień zimowy	18.50—20.50
Jęczmień browarowy	21.50—22.50
Owies	17.50—18.50
Mąka żytnia 70 proc.	24.00—27.00
Mąka żytnia 65 proc.	24.00—28.00
Mąka pszenna 65 proc.	38.00—41.00
Ospa żytnia	10.50—11.50
Ospa pszenna	10.50—11.50
Ziemniaki jadalne	3 10
Ziemniaki fabryczne	2.30—2.50
Groch polny	23.00—24.00
Groch Viktorja	25.00—28.00
Słoma żytnia luźna	1.80—2.00
Słoma żytniaprasow.	28.0—3.00
Siano luźne	6 10—6.80
Siano pras.	7.20—8.80

Uspობienie: słabe

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Sędzicki  
Druk. i nakładem Drukarni Toruńskiej, T. A. w Toruniu.

**Już czas zaabonować. Gazetę Narodową na IV. kwartał.**

**Rzepak, rzepik**

kupuje i prosi o opróbkowane oferty

**Antoni Piliński, Bydgoszcz.**

Telefon 407. d1912

**Kwit kwartalny**

na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Odpr. i man.	Raz.
Gazeta Narodowa	Toruń	Październik Listopad Grudzień	2,25	0,57	2,82

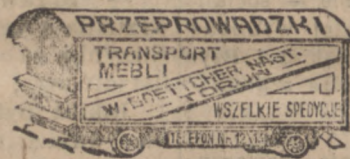
Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego. Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

..... dnia

Comis



Sombar

**Największa i Najstarsza Spedycja**

**W. Böttcher**

nast. A. Kulwicki Toruń Łazienna

egz. od r. 1871. Tel. 12. 13. egz. od r. 1871.

Łazienna

Jankaso

**„PRACA“**

Zjednocz. przedsiębiorstwo instalacyjne

Sp. z ogr. odp.

pod kierownictwem: inż. St. Małyszczyckiego i J. Scheuera.

BYDGOSZCZ, ul. Chodkiewicza 41.

Telefon 357

Adres telegr. „Praca” Bydgoszcz

**Specjalności:** młyny samoczynne, śpichlerze samoprzewietrzające się z pneumatycznym przenoszeniem ziarna, oraz samoregulujące się turbiny wodne i wietrzne.

**Zakres działalności:** badania sytuacji miejscowej, porady praktyczne, pomiary siły wodnej, plany, kosztorysy i nadzór techniczny.

**Dostawy na dogodnych warunkach:**

urządzeń maszynowych udoskonalonych systemów, zapewniających oszczędność siły mechanicznej i pracy rąk ludzkich

**Popierajcie handel i przemysł polski!**

Wykonujemy po najniższych cenach:

Urządzenie szkół i biur  
Przybory szkolne i biurowe  
Meble zwykłe i luksusowe  
Wszelkie prace budowlane

Oferty i kosztorysy na żądanie

**Bracia Kwiatkowsky i Ska.**

Sp. z ogr. por. (k878)  
TORUŃ Grudziądzka 37

Telefon 336

.....

**Kwit miesięczny**

na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Odpr. i man.	Raz.
Gazeta Narodowa	Toruń	Październik	0,75	0,19	0,94

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, przedpłatę ściągnąć przez listonosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego. Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

..... dnia